Ewangelia Jana

Rozdział 2

**1**. A trzeciego dnia zdarzyło się wesele w Kanie Galilei i była tam matka Jezusa. **2**. Ale na wesele został zaproszony też Jezus oraz jego uczniowie. **3**. Więc gdy zabrakło wina, matka Jezusa mówi do niego: Wina nie mają. **4**. Mówi jej Jezus: Co mnie i tobie, niewiasto? Jeszcze nie nadeszła moja godzina. **5**. A jego matka mówi sługom: Uczyńcie, cokolwiek by wam mówił. **6**. A było tam sześć kamiennych stągwi, ustawionych według obrzędu oczyszczania Żydów, które mieściły w sobie po dwie, albo trzy miary. **7**. Mówi im Jezus: Napełnijcie stągwie wodą. Więc napełnili je aż do góry. **8**. Mówi im także: Teraz zaczerpnijcie oraz nieście mistrzowi ceremonii. Zatem zanieśli. **9**. Zaś gdy mistrz ceremonii skosztował wody, która stała się winem, a nie wiedział skąd ono jest (ale wiedzieli słudzy, co zaczerpnęli wodę), mistrz ceremonii woła oblubieńca, **10**. i mu mówi: Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a kiedy staną się pijani, wtedy gorsze; a ty dobre wino zachowałeś aż do teraz. **11**. Ten początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilei oraz objawił swoją chwałę, więc uwierzyli w niego jego uczniowie. **12**. Potem zszedł do Kafarnaum on, jego matka, jego bracia oraz jego uczniowie, ale nie pozostali tam wiele dni. **13**. A była blisko żydowska Pascha, więc Jezus wszedł do Jerozolimy. **14**. Zaś w Świątyni znalazł sprzedających byki, owce, gołębie oraz siedzących bankierów. **15**. Więc uczynił bicz ze sznurków i wszystkich wyrzucił ze Świątyni, także owce i byki, a pieniądze wymieniaczy rozsypał i powywracał stoły. **16**. Powiedział też sprzedającym gołębie: Usuńcie to stąd, nie czyńcie domu mego Ojca domem targowiska. **17**. Więc jego uczniowie przypomnieli sobie, że jest napisane: Zapał o Twój dom mnie pochłania. **18**. Zatem odpowiedzieli mu Żydzi, mówiąc: Jaki nam znak ukazujesz, że to czynisz? **19**. A Jezus odpowiedział, mówiąc: Zniszczcie tą Świątynię, a w trzy dni ją wzniosę. **20**. Więc Żydzi powiedzieli: Ta Świątynia była budowana czterdzieści sześć lat, a ty ją wzniesiesz w trzy dni? **21**. Ale on mówił o Świątyni swojego ciała. **22**. Zatem gdy został wskrzeszony z martwych, jego uczniowie przypomnieli sobie, że to mówił i uwierzyli Pismu oraz słowu, które powiedział Jezus. **23**. A kiedy w święto, w Paschę, był w Jerozolimie, wielu uwierzyło w jego Imię, widząc znaki, które czynił. **24**. Ale sam Jezus nie powierzał im samego siebie, dlatego, że on znał wszystkich; **25**. także nie miał potrzeby, aby ktoś miał zaświadczyć o człowieku, bo sam wiedział, co było w człowieku.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012